

WBREW



KANCLARIA SENATU

03980201028342
RPW/14657/2024 P zał.
06.06.2024 rej.

Warszawa - Poznań,

Ogólnopolski Związek Zawodowy
Samozatrudnionych WBREW
ul. Żbikowa 14
61 - 065 Poznań

W. Pani

Małgorzata Kidawa Błońska

Marszałek Senatu RP

w miejscu

szanowna Pani Marszałek,

PETYCJA

Na podstawie art. 63 Konstytucji RP i art. 2 ust. 3 Ustawy o petycjach wnosimy petycję o podjęcie działań w celu wniesienia pod obrady Parlamentu projektu ustawy o zmianie ustawy z 16 lipca 1997 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1997.78.483, wersja od 21 października 2009 r.) polegającej na wykreśleniu w art. 103 ust 1. Zwrotu: „Zakaz ten nie dotyczy członków Rady Ministrów i sekretarzy stanu w administracji rządowej.”

Konstytucja jest Ustawą. Władzę ustawodawczą ma Parlament. Strona społeczna własne wnioski może składać z wykorzystaniem instrumentu Petycji.

Ogólnopolski Związek Zawodowy Samozatrudnionych WBREW

ul. Żbikowa 14 61-065 Poznań

www.wbrew.orgTel: +48 501 01 01 01 mail: wbrew@wbrew.org

My Naród jesteśmy wyrazicielem inicjatywy uregulowania zasady *incompatibilitas* w kontekście prawidłowości funkcjonowania zasady trój podziału władzy.

Opowiadamy się za zniesieniem wyjątku Konstytucji RP z art. 103 ust. 1 *in fine*, dopuszczającego łączenie mandatu parlamentarzysty z członkostwem w Radzie Ministrów lub z powołaniem do rangi Ministra Sekretarza Stanu administracji rządowej. W opinii petytora, po ponad ćwierć wieku obowiązywania wyłączenia, racjonalność Konstytucyjnej regulacji się wyczerpała i wymaga zmiany.

UZASADNIENIE

W Polsce sytuacja polityczna jest dynamiczna. Istotnie często odbywają się wybory przedterminowe. Nawet przy zachowaniu klasycznych długości kadencji dochodzi do zmian koalicyjnych. Przenikanie się środowisk politycznych wpływa na dynamikę karier polityków sprawujących władzę. Wybrani do parlamentu, powołani do KPRM-u, nominowani na urzędy Konstytucyjne poddani są migracji w środowisku trój podziału władz. Władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej. Co nie jest zakazane jest dozwolone. Nie wszystko co dozwolone jest dobre. Wyłączenie dopuszczające możliwość łączenia godności parlamentarzysty z powołaniem do funkcji Premiera lub Ministra z pewnością jest w kolizji z zasadami powszechnymi w demokratycznych systemach społeczno – politycznych zawartych w sformułowaniu *incompatibilitas*, to można tłumaczyć o wykluczeniu sprawowania jednocześnie władzy ustawodawczej z wykonawczą. Dla przykładu. W sejmie są ławki dla rządu i są fotele dla posłów. Rząd ma czytniki do głosowania, wypowiada się dla przykładu we własnej sprawie, gdy głosowania imienne go dotyczą i/lub gdy procedowane jest przedłożenie rządowe. Młodzież zwiedza i widzi i pyta, dlaczego?



Senacka Komisja ds. Petycji usiłuje ugruntować parlamentarną tradycję, że nie podejmuje procedowania zmian Konstytucji, mimo, że jest ustawą, najwyższą, lecz jednak podlegającą kompetencjom wynikającym z ustawy o petycjach.

Nie nam pouczać. Petycję można przekazać do Komisji Ustawodawczej a wydźwięk wprowadzić w praktykę. Politycy, partie, koalicje niechaj wezmą do serca zasady od wieków w Europie wykuwane, powściągnijcie się proszę przed łączeniem mandatów parlamentarnych z rządowymi. O referendum w sprawie pomilczmy. To kwestia smaku i kultury. Media nie wierzą, że władza się ograniczy z tego powodu chowa problem przed opinią publiczną. Przyszłości Państwa i Dobra Wspólnego szkoda.

Instrukcyjnie, by nie doprowadzić, po usunięciu furki do obchodzenia normy, do kolizji przepisów z życiem rekomendujemy. W imieniu suwerena, sprawczością Petytora, postulujemy wprowadzenie regulacji polegającej na powołaniu następcy Parlamentarzysty, który objął funkcje władzy wykonawczej, wyłanianego na zasadach wyłonienia zastępcy, z przyjęciem rozwiązań właściwych i stosowanych odpowiednio, dla sytuacji wygaszania mandatu.

Kluczowym i wystarczającym jest art. 251 ustawy Kodeks Wyborczy (Dz.U. 2023.2408 z 2023.11.07)

Za parlamentarzystę obejmującego stanowisko w rządzie, który dla uniknięcia kolizji władz, z mocy prawa wygasi mandat, mandat obsadzony zostanie na podstawie informacji PKW wskazującej kolejnego kandydata z tej samej listy, który otrzymał największą liczbę głosów.

Historia myśli politycznej nieustannie uczy nas jak zgubne jest łączenie stanowisk we władzy ustawodawczej i wykonawczej. Polska jest wyjątkowa. Od ubiegłego wieku zawsze ponad stu parlamentarzystów piastowało równocześnie odpowiedzialne stanowiska w rządzie.



Z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością przyczyną jest brutalny fakt, że nie mamy w kraju wystarczającej ilości ludzi tak wybitnych, kompetentnych, oddanych i przygotowanych by prawo uchylać i je wykonywać zarazem.

Gdzie są kobiety wybitne i młodzieńcy szlachetni? Nie grzmijmy w kakofonii herezji, że kierują nami starcy. Jest jak jest. We władzach, zarówno ławkach parlamentarnych i na stołkach rządowych, zasiadają pytie i mandaryni.

Wynagrodzenie za służbę dla kraju i dla ludzi, przyznane panią i panom posłom oraz senatorom jest słuszne, sprawiedliwe i ekwiwalentne. Premierzy, Ministry i Ministrowie, Sekretarki i Sekretarze Stanu, Wszyscy Nasi Dobrodzieje także mają zasłużone płace. Trudzą się Oni nadzwyczaj. Poświęcają się zatracając się w misji zbawiania Polski, Polek i Polaków. Niegrzecznie będzie jednak tę klasę wybitnych państwowców, polityków zakwalifikować do dwu etatowców.

Dlaczego zatem My, społeczeństwo ma im płacić za bycie dwoma osobami ludzkimi w tym samym czasie? Połączmy kropki faktów. Rysunek jawi się absurdalny.

Fałszywa jest nadzieja na brak konfliktów czasu i pozycji społecznej dla jednej osoby będącej jednocześnie w parlamencie i w rządzie. Zapłata za fikcję jest nieelegancka.

Relacja władzy ustawodawczej i wykonawczej jest fundamentalna. Obie gałęzie władzy podsycają spór z sądownictwem, który próbuje wybić się na niezależność.

Funkcjonalność przesłania legalność. Praktyka wygrywa z roztropnością. Podział władzy, mamy, lecz bardziej w przestrzeni podziałów politycznych, realizowanych personalistycznie. Szukamy gwarancji niezależności w sprawowaniu mandatu parlamentarzysty, unikamy nacisków zwierzchników i pokus korupcyjnych, obawiamy się konfliktów interesów. Parlamentarzysta w rządzie ma wszystkie troski spotęgowane. Czy nadal jako społeczeństwo jesteśmy niedojrzali politycznie by tkwić w prowizorycznym rozwiązaniu skrojonym w Konstytucji RP z powodu braku kadr przygotowanych do sprawowania władzy?



Poseł, Senator – ministrami będąc w regulaminach są co do innych funkcji dość precyzyjnie ograniczeni. Wieżowce zależności, wobec partii, wobec klubu, wobec zwierzchnika w gabinecie. Jak żyć?

Gdzie jest wyjście ze sporu w labiryncie wartości mandatu wolnego wobec strategii koalicji w parlamencie, gdy ciśnie władza ustawodawcza na wykonawczą i odwrotnie. System wodzowski w partiach, po usunięciu konstytucyjnego wyłączenia, ulży ciężkiej doli członków. Zrodzi się oddolny pluralizm. Jak uniknąć konfliktu tożsamości podmiotu kontrolującego i podmiotu kontrolowanego.

Nadal naruszamy zasadę *nemo index in causa sua*. Nie sposób czynnie uczestniczyć siedząc w dwóch fotelach. Usunięcie art. 103 ust. In fine z pozostawieniem wszystkich innych regulacji bez zmian wytworzy inne kłopoty. Parlamentarzysta powołany do rządu byłby musiał kurczowo trzymać się posady, bo dymisja odeśle go do domu. Nie opowiadamy się jednak za maksymą, że pokorne ciele dwie matki ssie. Instrumentalne wykorzystanie prawa może być przyczynkiem korupcji politycznej. Co mi zrobisz, gdy ja Tobie ... Ubocznie w Holandii, Belgii, Luksemburgu, Norwegii jest zakaz łączenia posady parlamentarnej z rządową i dają radę! A My gęsiego.

Demokratycznie wybrana Władzo. Gdyby kruchość i niedostępność zasobów ludzkich i organizacyjnych odwlekała wprowadzenie przepisów wykonawczych to Fundacja Dobre Państwo deklaruje sporządzenie projektu zmian legislacyjnych.

To Wasz Panie i Panowie Parlamentarzyści obowiązek by przeciwdziałać patologii. Zróbcie coś. Prosimy. Taka jest nasza wola. To się da zrobić. Zróbmy to wspólnie. Oczekujemy osiągnięcia celu Petycji i informację o przyczynie zajęcia konkretnego stanowiska przez Parlamentarzystów, oraz w szczególności o sposobie realizacji zadania nakreślonego przez Petytora.

WBREW



Fundacja Dobre Państwo w imieniu Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Samozatrudnionych WBREW zgłasza się do prac legislacyjnych jako uczestnik reprezentujący stronę czynnika społecznego.

OŚWIADCZENIE

Wyrażamy zgodę na publikację petycji z podaniem nazwy podmiotu składającego Petycję oraz naszych imion i nazwisk osób reprezentujących.

z wyrazami szacunku,

Witold Solski

Prezes Zarządu Fundacji

Katarzyna Kosakowska

Członek Zarządu Fundacji

**OGÓLNOPOLSKI ZWIĄZEK
ZAWODOWY SAMOZATRUDNIONYCH**



www.WBREW.org

ul. Żbikowa 14, 61-065 Poznań

☎ 501010101

Ogólnopolski Związek Zawodowy Samozatrudnionych WBREW

ul. Żbikowa 14 61-065 Poznań

www.wbrew.org

Tel: +48 501 01 01 01 mail: wbrew@wbrew.org